

ną z większych bolączek nieudanego dialogu³². Tymczasem reprezentanci danej społeczności mogą jedynie ustosunkować się do przygotowanego jednostronnie przez stronę publiczną projektu. Proponowane rozwiązanie pozwoliłoby na lepsze zorientowanie się strony publicznej w potencjale tkwiącym w szeroko rozumianych organizacjach pozarządowych działających na terenie danej jednostki samorządu terytorialnego. Program taki nie ma bowiem szans na sukces, jeżeli mija się z tym, co mogą zaoferować organizacje pożytku publicznego funkcjonujące na danym terenie, i czy są one gotowe do współdziałania (w tym w realizacji zadań publicznych). Ponadto właściwe wydaje się to, by konsultacje podejmowane były nie tylko z o.p.p., ale także innymi szeroko rozumianymi organizacjami społecznymi (klubami sportowymi, szkołami społecznymi, Radami Seniora czy Radami Niepełnosprawnych). Lepiej byłoby gdyby to wyraźniej zaakcentować w ustawie o d.p.p. Ewidentnym brakiem legislacyjnym jest brak definicji „partnerów społecznych” jak i „współpracy” z nimi.

Współpraca z partnerami społecznymi sięga poza dialog – do fazy realizacji zadań publicznych. Przyjmuje postać partnerstwa publiczno-prywatnego, inicjatywy lokalnej, lokalnych grup działania. Ramy tego opracowania nie pozwalają na szersze omówienie tematu. Spośród wielu obszarów takiego współdziałania najczęściej napotyka się na wspieranie i powierzanie zadań publicznych organizacjom pozarządowym, związkom wyznaniowym, podmiotom edukacyjnym (w tym edukacji specjalistycznej, jak edukacja muzyczna, integracyjna), klubom sportowym (w tym uczniowskim klubom sportowym) itp. Praktyka wielu miast i gmin korzystających z tej formy demokracji uczestniczącej wskazuje, że skutkuje ona wyższą jakością życia, zwiększonym zadowoleniem z usług publicznych, a także większą wiarygodnością władz publicznych, większym udziałem w życiu publicznym (szczególnie osób wykluczonych), a także edukacją obywatelską. Jednak, aby to mogło stać się faktem, konieczne wydaje się zaangażowanie potencjalnych wykonawców zadań publicznych na możliwie wczesnym etapie przygotowań. Dlatego zacieśnianie dialogu powinno przekładać się na częstsze niż do tej pory uczestnictwo formalnie i nieformalnie zorganizowanych grup społecznych w procesach budowania strategii rozwoju i prawotwórczych.

Anna Dobaczewska

SOCIAL DIALOGUE IN THE SOCIAL MARKET ECONOMY

The social dialogue is an element of the social market economy. As it is a constitutional principle, the forms, scope and object of the social dialogue should be developed and

³² A. Krajewska, *op. cit.*, s. 99.

regulated by statutory law. This also applies to the scope of entities authorized to conduct the dialogue. Meanwhile, the long-time neglect of that issue caused that this regulation was inconsistent and even fragmented - separate for EU projects, separate at regional and local levels and finally separate when it came to the delegation of public tasks to the so-called third sector. Nevertheless, the increasingly common practice has allowed to formulate general principles of the social dialogue, the observance of which can make it an effective instrument of the implementation of the social market economy. The principles are non-binding and they are elaborated by the interested parties themselves. However, the recognition of the canon of principles of the social dialogue in the universally binding legal act would accelerate the determination of the social dialogue at all levels of public administration.